

# Hanna Banaszak, Tak bym chciała kochać już

O szczęściu się często powiada,  
że blask ogromnie złudny ma,  
a ja powiem o mym szczęściu i to,  
że się spieszy mu, a ja

Tak bym chciała kochać już  
i każdym dniem miłości  
me serduszko cieszyć  
i w oczy, w te cudne oczy  
do porannych zórz  
ja patrzeć chciałabym już.

Pod bluzeczką lila róż  
czuły telegraf wystukuje treść depeszy:  
ach, szczęście, ach, szczęście moje,  
znajdź właściwy trop,  
tu jestem, czekam tu. Stop.

Stuk puk, stuk puk, stuk puk,  
płyną pytania strwożonych serc,  
czy potrwa jeszcze dzień, czy wieczność,  
ten piękny świat? A więc

Tak bym chciała kochać już,  
ja nie mam czasu do stracenia,  
mnie się śpieszy.  
Pieszczotę twych pocałunków,  
błask miłosnych burz  
ja poznać chciałabym już!

I wierzę, że przyjdzie ta chwila,  
gdy wreszcie spojrzę w oczy te  
i serce, jak dzwon, powtórzy: "to on!"  
i martwić się przestanę, że

Tu rut tut tut tu ru ru ru  
Tu ru ru ru ru ru tut tu  
Tu ru ru ru ru ru tut tu ru ru ru ru  
Tut tut tu ru ru ru ru ru ru ru ru

Pod bluzeczką lila róż  
czuły telegraf wystukuje treść depeszy:  
ach, szczęście, ach, szczęście moje,  
znajdź właściwy trop,  
tu jestem, czekam tu. Stop.

Stuk puk, stuk puk, stuk puk,  
płyną pytania strwożonych serc,  
czy potrwa jeszcze dzień, czy wieczność,  
ten piękny świat? A więc

tak bym chciała kochać już,  
ja nie mam czasu do stracenia,  
mnie się śpieszy.  
Pieszczotę twych pocałunków,  
długie szczęścia dni...  
Chcę mieć to zaraz, a ty?...